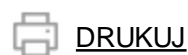




Tekst pochodzi z serwisu rp.pl, ©Rzeczpospolita

Czy wiesz, że z Kyocera ten artykuł możesz wydrukować do 5 razy taniej? Już od 33 zł/m-c!



Więcej...

SZTUKA  
Monika Kuc

# Nie ma obrazu bez człowieka

publikacja: 09.02.2016    aktualizacja: 09.02.2016, 18:14

**Joanna Trzcńska w Galerii (-1) PKOl w Warszawie pokazuje obrazy i grafiki z ostatnich kilkunastu lat oraz najnowsze rzeźby.**

Wspólnym tematem jej prac jest człowiek. Artystka nieustannie powraca do portretów i całopostaciowych figur. Zdradza, że choć lubi oglądać obrazy również o innej tematyce, we własnej twórczości konsekwentnie trzyma się ulubionego motywu. Nawet gdy kiedyś malowała cykl, w którym skupiała się na wnętrzach, i tam pojawiał się człowiek jako element przestrzeni. W pracy potrzebuje modelu, zwykle w tę rolę wcielają się najbliżsi.

– Obrazu bez człowieka u mnie nie ma – mówi „Rzeczpospolitej”. – Jestem temu tematowi wierna od dyplomu na łódzkiej ASP. Nie umiem jednak do końca wyjaśnić, dlaczego to dla mnie tak ważne. Kiedyś wydawało mi się, że naczelną wartością jest kompozycja, a człowiek pomaga mi ją stworzyć. Teraz myślę, że w ekspresji obrazu ma znaczenie mój stosunek emocjonalny do ludzi i siebie samej.

Postać stara się opisywać przede wszystkim światłem i kolorem. Wynika to po części z jej malarskich fascynacji Caravagiem i Ver-meerem. Ceni malarski gest, podziwia zarówno wczesnorenesansowe dzieła Piero della Francesca, jak i XX-wieczne malarstwo Francisca Bacona. A w grafice zauważa, że światło determinuje przestrzeń i bryłę.

Grafiki robi różnymi technikami, ale najbardziej lubi drzeworyt. I ten bezpośredni kontakt z drewnem nieoczekiwanie zainspirował ją do rzeźbiarskich eksperymentów.

– Drewno tak mi się podobało, że postanowiłam bezpośrednio dotknąć tej materii, tworząc reliefowe obiekty – mówi. – Patrząc na samą matrycę, doszłam do wniosku, że bardziej mi się ona podoba niż wydrukowana z niej grafika, więc zaczęłam pokazywać matryce razem z drukami. A potem wzięłam się do opracowywania desek, które traktuję już jako niezależny byt artystyczny. I w tej chwili opracowuję je

narzędziami typowo rzeźbiarskimi: większymi dłutami, siekierkami i piłą mechaniczną.

W nowych rzeźbiarskich pracach Joanna Trzcńska czerpie także z malarstwa, co widać zarówno w kontynuacji motywu ludzkiej figury, jak i podkreśleniu kolorystycznych relacji między naturalnym odcieniem deski a nakładaną na nią farbą.

– Te prace nie powstałyby, gdybym wcześniej nie zajmowała się i malarstwem, i grafiką – przekonuje. – Ale po wycięciu sporej ilości desek mam pomysł na nowy cykl malarski. Pewnie więc za moment wrócę z przyjemnością do płótna...

*Joanna Trzcńska „Obraz” – wystawa w Galerii (-1) Polskiego Komitetu Olimpijskiego czynna do 1 marca*

© Licencja na publikację © © Wszystkie prawa zastrzeżone

źródło: Rzeczpospolita

---

TAGI: Kultura Sztuka

---



Joanna Trzcińska, Atleci  
foto: materiały prasowe



Joanna Trzcińska, Deska Drzeworytnicza  
foto: materiały prasowe



Joanna Trzcińska, Deska Drzeworytnicza  
foto: materiały prasowe



# JOANNA TRZCIŃSKA



# O B R A Z

## GALERIA

**1** Galeria (-1) Polskiego Komitetu Olimpijskiego  
zaprasza na wystawę



## JOANNA TRZCIŃSKA obraz

Kurator: Janusz Knorowski

Wernisaż: 10 lutego 2016 r. (środa), godz. 19

Wystawa czynna do 1 marca 2016 r.

CENTRUM OLIMPIJSKIE im. Jana Pawła II, Warszawa, Wybrzeże Gdyńskie 4

Partner medialny:



RZECZPOSPOLITA

Tytułowym bohaterem wystawy Joanny Trzcńskiej jest „Obraz” – „najczęściej kojarzony z malarstwem, przeważnie płaski utwór plastyczny, na którym za pomocą farb, przy zastosowaniu różnych technik malarstkich i graficznych autor dokonał zapisu pewnych treści.”(Wikipedia)

Prezentowane prace mieszczą się w tej definicji, ponieważ autorka prezentuje zarówno najnowsze prace, powstałe w wyniku zainteresowania deską drzeworytniczą, jak i same drzeworyty, wydruki cyfrowe i wreszcie obrazy na płótnie. Praca łączy temat – człowiek, figura ludzka i przestrzeń, w której ów człowiek funkcjonuje.

Joanna Trzcńska, ur. w 1968 roku, absolwentka ASP w Łodzi, doktor sztuk pięknych. Mówi o sobie, że jest artystką multimedialną w tradycyjnym znaczeniu, gdyż łączy doświadczenia malarza, grafika, a ostatnio i rzeźbiarza, w wyniku czego powstaje obraz.

[www.joanna-trzcnska.pl](http://www.joanna-trzcnska.pl)

foto: Materiały Promocyjne